

BOLESŁAWSKIE PREZENTACJE

Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

Nr 6/2013 (142)
Czerwiec 2013
Egzemplarz bezpłatny
ISSN 1507-885X

Wszystkim dzieciom poświęcamy czerwcowy numer "BP" wraz z najlepszymi życzeniami z okazji Dnia Dziecka, zza furtki "Czarodziejskiego Ogrodu".



BOLESŁAW
celowi gminie

Dziki Zachód w Bolestawiu!

29 maja z okazji Dnia Dziecka oraz Dnia Profilaktyki bolesławska Szkoła Podstawowa zamieniła się w szalony Dziki Zachód... Popatrzmy:



Poznaję, odkrywam... świat na nowo

Od marca 2012 roku do 15 stycznia 2013 w Gminie Bolesław był realizowany projekt „Indywidualizacja Procesów Nauczania i Wychowania Uczniów klasy I-II Szkół Podstawowych. Uczę się, Poznaję, odkrywam... świat na nowo”. Projekt był współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego: Kapitał Ludzki. Realizatorem projektu był Samorządowy Zespół Oświaty i Wychowania w Bolesławiu. Wszystkie szkoły podstawowe z terenu gminy przystąpiły do projektu, w ramach którego prowadzone były zajęcia oraz doposażono wszystkie placówki w pomoce dydaktyczne i sprzęt.

W Szkole Podstawowej w Bolesławiu realizowane były zajęcia pozalekcyjne, których głównym celem było wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów poprzez indywidualizację procesów kształcenia. Były to:

1. Zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów szczególnie uzdolnionych pod względem nauk matematyczno- przyrodniczych
2. Zajęcia dla dzieci z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych
3. Zajęcia dla uczniów, którzy mają specyficzne trudności w czytaniu i pisanii, w ty także zagrożone ryzykiem dysleksji
4. Zajęcia logopedyczne
5. Gimnastyka korekcyjna

Nadrzędnym celem zajęć przyrodniczych było pogłębienie wiadomości, umiejętności oraz postaw uczniów w zakresie wiedzy przyrodniczej, stymulowanie rozwoju uczniów uzdolnionych przyrodniczo. Dzieci bardzo chętnie wykonywały doświadczenia i małe eksperymenty. Przygotowywały własne preparaty mikroskopowe i prowadziły obserwacje. Chętnie poznawały świat roślin i zwierząt. Hodowały kryształki, szukały ukrytych w sztucznych skałach minerałów oraz odczytywały temperaturę w różnych porach dnia. Wspólnie z uczniami Publicznego Gimnazjum w Bolesławiu przeprowadzały interesujące doświadczenia chemiczne. Zajęcia przyrodnicze dostarczyły dzieciom wiele radości i zadowolenia a zajęcia w terenie niesamowitych przeżyć. Wzrost ich zainteresowania przyrodą uwidaczniał się szczególnie we tematyce przynoszonych książek, rozmów oraz oglądanych filmów. Dzieci te wyróżniają się swoją wiedzą przyrodniczą na tle klasy.

Podczas zajęć matematycznych pogłębiały wiedzę matematyczną, doskonaliły umiejętności twórczego i logicznego myślenia. Poprzez zajęcia rozbudzono ciekawość matematyczną oraz przygotowywano uczniów do udziału w konkursach matematycznych. Zajęcia dostarczyły dzieciom wiele radości i zadowolenia, ugruntowały i rozszerzyły ich wiedzę matematyczną.

Celem zajęć dla dzieci z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych było wspieranie rozwoju uczniów mających problemy w nauce matematyki. Indywidualizacja polegała na stałym obserwowaniu przebiegu i efektów pracy każdego ucznia, stopniowaniu trudności zadań, systematyczności i ciągłości oddziaływań. Praca na zajęciach miała charakter indywidualny, dostosowany do możliwości każdego ucznia. W czasie zajęć stosowano pozytywne wzmacnianie uczniów, co miało na celu podniesienie samooceny ucznia oraz zachęcało do dalszej pracy na zajęciach. Uczniowie poprzez udział w zajęciach rozwinęli zdolność koncentracji uwagi, utrwaliли wiadomości i umiejętności zdobyte w czasie lekcji, poprawili zdolność logicznego myślenia. W czasie zajęć obserwowano postępy dzieci, ich zaangażowanie i wkład pracy.

Celem zajęć dla uczniów klas 1-3, którzy mają specyficzne trudności w czytaniu i pisanii, w tym także zagrożonych ryzykiem dysleksji było stworzenie możliwości wszechstronnego rozwoju umysłowego, psychicznego i społecznego, dzieciom z utrudnieniami rozwojowymi oraz niwelowanie trudności i niepowodzeń szkolnych. Realizowana tematyka podczas zajęć miała na celu: usprawnić technikę czytania i rozumienia tekstów, rozszerzyć zasób słownictwa poprzez kontakt z dziełami literackimi, usprawnić funkcje percepcyjno-motoryczne, doskonalić sprawność grafo- motoryczną poprzez korygowanie nieprawidłowych nawyków ruchowych występujących podczas pisania, utrwalić zasady pisowni poprzez zabawę.

Podczas zajęć logopedycznych pracowano nad usprawnieniem mowy z indywidualnym podejściem do każdego ucznia. Kształcenie umiejętności poprawnej wymowy dokonywało się poprzez ćwiczenia

mowy odtwórczej i spontanicznej, uczniowie ćwiczyli słuch fonematyczny, umiejętność różnicowania dźwięków mowy i otoczenia. Praca z tekstem pomagała w utrwalaniu wyćwiczonych głosek oraz ćwiczenia tempa i poprawności czytania.

Najważniejszym celem prowadzonych zajęć z gimnastyki korekcyjnej było wyrabianie u dzieci nawyku prawidłowej postawy ciała we wszystkich sytuacjach i czynnościach dnia codziennego, korektę istniejących wad oraz zapobieganiu pogłębianiu tych wad. Zajęcia miały charakter profilaktyczny. Ćwiczenia korekcyjne prowadzone były metodami gier i zabaw ruchowych w formie stacji ćwiczebnych, torów przeszkód, itp. przynosząc dzieciom wiele radości i relaksu.

Koordynatorem projektu była Pani Wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Bolesławiu mgr Małgorzata Dyrda.

Ogółem w Szkole Podstawowej brało udział 112 uczniów (51 dziewczynek i 61 chłopców).

Zespół Szkół w Krzykawie - Szkoła Podstawowa.

Dzieci uczestniczyły w następujących zajęciach:

1. Zajęcia dla uczniów, którzy mają specyficzne trudności w czytaniu i pisanii, w ty także zagrożone ryzykiem dysleksji
2. Zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów szczególnie uzdolnionych pod względem nauk matematyczno- przyrodniczych
3. Zajęcia dla dzieci z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych

Głównym celem prowadzonych zajęć było wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów poprzez indywidualizację procesów kształcenia. Koordynatorem projektu była Pani mgr Ewelina Migas.

Uczniowie bardzo chętnie uczestniczyli w tych zajęciach, ogółem brało udział 60 uczniów w tym 34 dziewczynki i 26 chłopców.

Zespół Przedszkolno-Szkolny w laskach - Szkoła Podstawowa.

W placówce prowadzone były zajęcia:

1. Zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów szczególnie uzdolnionych pod względem nauk matematyczno- przyrodniczych
2. Gimnastyka korekcyjna.

Celem działań podejmowanych w ramach projektu było wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów. Cele te zostały zrealizowane poprzez zapewnienie każdemu dziecku oferty edukacyjno-wychowawczo-profilaktycznej zgodnej z jego indywidualnymi potrzebami i możliwościami, zwiększenie zakresu wykorzystania w szkole aktywizujących metod nauczania oraz podniesienie jakości wsparcia i pomocy psychologiczno- pedagogicznej udzielonej dzieciom w tym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Koordynatorem projektu w placówce była Pani mgr Justyna Todor-Palka.

Ogólna liczba uczniów biorących udział w zajęciach: 32 w tym 17 dziewcząt i 15 chłopców.

Zespół Przedszkolno-Szkolno-Gimnazjalny - Szkoła Podstawowa.

W ramach projektu były organizowane zajęcia:

1. Zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów szczególnie uzdolnionych pod względem nauk matematyczno- przyrodniczych
2. Gimnastyka korekcyjna.

Zajęcia rozwijające zainteresowania były realizowane w „Klubie Młodego Badacza”. Zajęcia koncentrowały się wokół tematów: Las i jego mieszkańcy, Ziemia nasza planeta, Świat wodny, Pola i łąki wokół szkoły. W czasie zajęć uczniowie zdobywali i poszerzali swoją wiedzę oraz umiejętności bezpośrednio doświadczając świata poprzez obserwację, eksperymentowanie i poszukiwanie. Podczas zajęć z gimnastyki korekcyjnej uczniowie pracowali nad skorygowaniem wad sylwetki, wzmacnieniem osłabionych mięśni i kształtowaniem nawyków prawidłowej postawy.

Koordynatorem była Pani mgr Agnieszka Szymczyk-Wyrzychowska.

W projekcie brało udział 32 uczniów (15 dziewcząt i 17 chłopców).

Ogółem rozpoczęło projekt 208 uczniów (104 dziewczynki i 104 chłopców), ale w związku z dużym zainteresowaniem od września 2012 roku utworzono dodatkowe grupy. Projekt zakończyło 236 uczniów w tym 117 dziewczynek i 119 chłopców. Wartość zrealizowanego projektu we wszystkich szkołach to 116 276,57 zł z przeznaczeniem na zakup pomocy dydaktycznych i sprzętu potrzebnych do realizacji w/w zajęć w poszczególnych placówkach.

Gmina Bolesław kocha dzieci!

Foto-migawki z Dni Dziecka

Bolesław

Hutki



Gmina Bolesław kocha dzieci!

Foto-migawki z Dni Dziecka

Laski



Krzykawa



Skradzione dzieciństwo

Zasugerowano mi w Redakcji „BP” napisania artykułu o dzieciństwie jako, że czerwiec tradycyjnie rozpoczął się Międzynarodowym Dniem Dziecka. Natknąłem się na dylemat z wyborem konkretnego tematu. Pisać o zagadnieniach ogólnych i historii świata, problemach rozwoju dziecka, czy może o wspomnieniach z własnego dzieciństwa?

Informacje na temat pierwszej grupy zagadnień, do tego profesjonalnie opracowanych przez specjalistów można łatwo uzyskać już po paru kliknięciach i wpisaniu kilku słów w wyszukiwarce internetowej. Po przemyśleniu zdecydowałem się na temat drugi mimo, że wymaga pewnej odwagi, a może i śmiałości ujawnienia własnego ja. Wspomnienia są bardzo osobiste, tkwią głęboko w umyśle i są dostępne tylko ich autorowi. Postanowiłem jednak zaryzykować, bo one mogą odejść. Szkoda byłoby tych może nikłych i pozornie mało znaczących epizodów życia, ale one składają się jak kamyczek w mozaice, na obraz historii naszej Małej Ojczyzny.

Spróbuję więc sięgnąć pamięcią jak najdalej wstecz.

Przerwane dzieciństwo

Moje dzieciństwo i także osób z mojej generacji trwało krótko, wcale nie do osiemnastego roku życia, jak to zwykle się określa lecz do dziewięciu. Zakończyło się w pierwszych dniach września 1939 roku przejazdem przez Krzykawę patrolu żołnierzy niemieckiego najeźdźcy. Pięknie wystrojeni w eleganckie mundury, na dorodnych, karych koniach, dumnie rozglądający się to w jedną, to w drugą stronę ulicy, uśmiechnięci i kłaniający się, wydawali się być życzliwi.

My, trzecioklasiści wystraszeni pogłoskami o rzekomych mordach dokonywanych na Polakach przez wojska niemieckie podjęliśmy decyzję „samorozbrojenia”, by nie drażnić wroga. Polegało ono na odpięciu z czapek szkolnych orzełków legionowych.

Po tym epizodzie było już tylko myślenie i zachowanie jak u dorosłego człowieka. Trzeba było się troszczyć, by nie być głodnym, nie dostać w mordę, nie być aresztowanym lub znaleźć się „w kozie” bolesławskiego kryminalu SS lub co gorsza - w obozie, jak rodziny sąsiadów: Halejaków, Piekoszewskich, Januszków i Dębskich.

Nie było już dzieciństwa

Było wysiedlenie, przymusowe roboty, przemarsz cofających się wojsk niemieckich, następnie rosyjskich przemieszczających się w stronę Berlina, a później wracających całymi tygodniami z łupami (np. stadami bydła powodującego straty w zasiewach). Po wyzwoleniu trzeba było pomagać rodzicom w odbudowie domu i zniszczonego gospodarstwa. Co zapamiętałem z tych dziewięciu pierwszych lat życia?

Pierwsza fotografia

W towarzystwie, w rodzinnych spotkaniach pada często pytanie: co zostało ci w pamięci z pierwszych lat, może miesięcy, tygodni lub dni twojego życia? Próbuję sięgnąć pamięcią najdalej wstecz... i wierzyć się nie chce, że taki mały bobas jak na fotografii może coś zapamiętać. A jednak! Jakiś pan ubrany na czarno wyłazi spod czarnej płachty, gwizdże i kryje się ponownie pod płachtą. Co to było? Otóż tak przebiegał proces fotografowania. Czarny pan, a to był fotograf, nakryty czarną płachtą przygotowywał w ciemni szklane klisze i aparat skrzynkowy do wykonanych fotografii. Wychodząc na chwilę spod płachty gwizdał donośnie, by dziecko spojrzało na aparat i na ten moment zdjął dekiel z obiektywu. To zapamiętałem. Było to dla mnie najprawdopodobniej coś na wzór teatryku. Ile miałem lat? Nie wiem, proszę ocenić na zdjęciu. Wiem tylko, że na fotografii jest mój dziadek Antoni Liszka, emerytowany górnik Kopalni Rudy Żelaznej „Triumwirat” w Krzykawie, sołtys i współorganizator OSP, moja babcia Józefa z Łaskawców z Ujkowa Starego, doskonała weselna kucharka i położna w nagłych przypadkach.

Jest też mój stryj Leon, brat ojca; osobisty woźnica właścicieli Fabryki „Braci Szajn” w Sławkowie, zmarły w wieku 33 lat na zapalenie gardła z powikłaniami po napiciu się w upalny dzień zimnej, źródlanej wody.

Pierwszy egzamin

Moja mama zabawiła się w psychologa. Postanowiła sprawdzić moją reakcję na odbiór otaczającego mnie świata. Też trudno określić

mój ówczesny wiek. Zabawiałem się siedząc u mamy na kolanach. Nagle stojące w kącie kuchni wiadro poruszyło się. Ja w krzyk! Ten moment doskonale zapamiętałem. Egzamin został zaliczony, dziecko prawidłowo zareagowało. Tu należy wyjaśnić „tajemnicę” poruszania się wiadra: było one uwiązane na cienkim sznurku, pociągającym dyskretnie przez mamę.

Pierwsze odkrycie

Było sporo radości i śmiechu rodziców gdy maluch wrócił ze sklepu spółdzielczego w sąsiednim domu z jakimś drobnym zakupem:

- Mamusi! Mamusi! W sklepie, w odrapanej ścianie jest cynamon!

- Co to takiego może być? - zastanawiali się rodzice.

Otóż drewniana ściana domu była otynkowana. Do wzmocnienia tynku używano trzciny bagiennej, przybitej do drewnianych belek ściany. Trzcina wyglądem przypominała łuski cynamonu, który w takiej postaci był sprzedawany.

Widok pierwszego nieboszczyka

Zmarła nasza sąsiadka, babcia mojego kuzyna Mariana. Nigdy do tychczas nie widziałem zmarłego, więc chętnie skorzystałem z propozycji Mariana by uczestniczyć w ostatnim pożegnaniu babci.

Było blisko, drugi dom. Drewniany, kryty słomą. Sień wyłożona płaskimi kamieniami, kuchnia spiżarka zwana komorą i obszerny pokój. W nim łóżka, długa ława, szafa, taborety, na nich otwarta trumna z babcią, na ścianach obrazy święte, jakieś maskotki ręcznej roboty.

Po obejrzeniu nieboszczki usiedliśmy w kuchni przy stole. Poczęstowano nas ciastkami. Zapalono lampę naftową, bo zapadał zmrok. Ciocia Mariana poprosiła go o przyniesienie czegoś ze spiżarki. Należało przejść przez ciemny pokój, gdzie leżała babcia. Marian był odważny, nie bał się zmarłej. Babcia kochała wnuczkę a on ją lubił. Więc czego się bać? Bardzo chętnie i energicznie wszedł do pokoju. Nagle krzyk! Wszyscy zerwali się w strachu, Marian wystraszony z krzykiem wypadł z pokoju a przed nim spłoszony duży czarny kot. Kot lubił babcię, bo karmiła go świeżo udojonym mlekiem więc ułożył się przy babci w trumnie. Spłoszony gwałtownym wejściem Mariana do pokoju, nagle wyskoczył.

Mały strażak

Moja rodzina, to była „strażacka rodzina”. Dziadek, mój ojciec i jego trzech bracia byli strażakami.

W moim rodzinnym domu na widocznym miejscu leżał błyszczący hełm, a na wieszaku wisiał w pogotowiu mundur. Rodzice zajęci byli jakimiś pracami w gospodarstwie, zostałem więc sam w domu. Umyślałem sobie, że odwiedzę mojego dziadka mieszkającego około 250 metrów od naszego domu. Do dziadka strażaka trzeba było iść w hełmie i bluzie strażackiej. Ubrałem się więc. Na oczy mało widziałem spod hełmu, bluza włożyła się po ziemi i tak udałem się w odwiedziny. Byłem już prawie u celu gdy dopadł mnie zdyszany i zdenerwowany ojciec. Rozbroił mnie i zabrał do domu. Dostałem reprimendę bo mundur i hełm, to była świętość, a bawienie się nimi przez dzieci, było naruszeniem godności strażackiej.

Zakończenie

Czy ten okres skradzionego dzieciństwa był rzeczywiście stracony?

Odpowiedź na to pytanie dał w 1946 roku profesor Mieczysław Majewski w pierwszym roku mojej nauki w Państwowym Gimnazjum Mechanicznym w Olkuszu. Narzekaliśmy w klasie na stracone dwa lata nauki i skrócone dzieciństwo. Profesor pocieszał nas: „nie narzekajcie, nie żałujcie straconych lat, przecież to było więcej niż szkoła, to była szkoła życia. Z pewnością nauczone was dyscypliny i szacunku do pracy”. Z pewnością w życiu przy napotkanych trudnościach pomyślicie sobie: przecież w przeszłości było gorzej i przeżyło się. To skradzione dzieciństwo można też pojąć z humorem, opierając się na dedykacji Adolfa Lekkiego, literata z Krzykawy w książce pt. „Podróż do Grzyboraju”. Napisał on tak: „Przeczytaj gdy zdziecinniejesz”.

A więc jest nadzieja, że będę jeszcze dzieckiem (oby nie zdzieciniałym starcem).

Kończąc, proponuję Czytelnikom „BP” udać się możliwie najdalej wstecz w zakamarki pamięci i zapisać ciekawsze lub zabawne momenty z okresu dziecinności życia.

■► Józef Liszka



Fotografia -związana z tekstem "Skradzione dzieciństwo" ze str.6

Centrum Stomatologii Euromedic

Lekarz dentysta: **Agnieszka Knapik-Woźniak**

Zakres usług:

- leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
- leczenie endodontyczne (kanałowe)
- profilaktyka stomatologiczna (lakowanie, lakierowanie, fluoryzacja)
- protetyka
- protezy całkowite i częściowe
- protezy szkieletowe
- protezy nylonowe
- korony i mosty (kompozytowe, porcelanowe)
- leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym (narkoza)

Godziny przyjęć:

- poniedziałek 9.00-13.00 i 15.00-20.00
- czwartek 15.00-20.00
- piątek 9.00-13.00

Przyjmuje chirurg szczękowo-twarzowy

Rejestracja: **696 428 700**

Sławków, ul. Mały Rynek 6 i 7

Przemyśl z dziecięcą prostotą...

„Co jest najśmieszniejsze w ludziach: Zawsze myślą na odwrót: spieszy im się do dorosłości, a potem wzdychają za utraconym dzieciństwem. Tracą zdrowie by zdobyć pieniądze, potem tracą pieniądze by odzyskać zdrowie. Z troską myślą o przyszłości, zapominając o chwili obecnej i w ten sposób nie przeżywają ani teraźniejszości ani przyszłości. Żyją jakby nigdy nie mieli umrzeć, a umierają, jakby nigdy nie żyli.”

Paulo Coelho

*

„Dorosłość nie jest niczym więcej niż tylko odkrywaniem, że wszystko, w co wierzyłeś, kiedy byłeś młody, to fałsz, a z kolei wszystko to, co w młodości odrzucałeś, teraz okazuje się prawdą.”

Carlos Ruiz Zafón

*

„Ogólnie biorąc, kraj, który umiał stworzyć najpiękniejsze dzieciństwo i najświeższą starość, niewątpliwie ma coś najlepszego na tym łożu padole.”

Karel Čapek

*

"Dziecko może nauczyć dorosłych trzech rzeczy: cieszyć się bez powodu, być ciągle czymś zajęтым i domagać się - ze wszystkich sił - tego, czego pragnie."

Paulo Coelho

*

"Dziecko wcześniej rozpoznaje stan psychiczny swojej matki niż otaczające je przedmioty."

Antoni Kępiński

*

"Jedna z pułapek dzieciństwa polega na tym, że nie trzeba rozumieć, by czuć. Kiedy rozum zdolny jest pojąć, co się wydarzyło, rany w sercu są już zbyt głębokie."

Carlos Ruiz Zafón

*

"Tam, gdzie nie ma dzieci, brakuje nieba."

Algernon Charles Swinburne

*

"Dzieci i zegarki nie można stale nakręcać, trzeba im dać też czas do chodzenia."

Jean Paul Sante

*

"To dzieci są prawdziwymi obserwatorami tego świata."

Mian Mian

*

"Intuicja dziecka jest najkrótszą drogą do prawdy."

Stanisław Korzonek

*

"Pozostań dzieckiem, aby cię zawsze mogły kochać twoje dzieci."

powiedzenie estońskie

*

"Ucz swoje dzieci milczeć. Mówić nauczą się same."

Benjamin Franklin

*

"Małe dzieci nie dają spać, duże dzieci nie dają żyć"

Ludowe

*

"Dzieciństwo kończy się wtedy, gdy na Sylwestra liczy się bardziej alkohol niż petardy."

Anonim

*

"Jeżeli chcesz, żeby twoje dziecko wyrosło na ludzi przeznaczaj na nie dwa razy więcej uwagi i dwa razy mniej pieniędzy"

Anonim

*

"Kiedy byłem małym chłopcem płakałem, że nie mam butów na stopach. Przestałem płakać, gdy zobaczyłem dziecko, które nie ma stóp."

Bob Marley

►Opr. BBB

Miły dzieciom Kornel

Witam serdecznie w czerwcowym Kąciku Kolekcjonera. Z racji tego, że mamy już czerwiec a jest to miesiąc związany silnie z Dniem Dziecka, dzisiejszy kącik poświęcony będzie pisarzowi, którego wszystkie dzieci i młodzież dobrze znają a mianowicie Kornelowi Makuszyńskiemu.



Kornel Makuszyński

Kornel Makuszyński urodził się 8 stycznia 1884 roku w Stryju. Był jedynym synem, a siódmym z kolei dzieckiem Julii z Ogonowskich i Edwarda Makuszyńskiego, emerytowanego podówczas pułkownika wojsk austriackich, pisarza gminnego kancelarii urzędu w Brzozowej koło Krosna, urzędnika galicyjskiego. Ojciec osierocił rodzinę, gdy Kornel miał lat 10. Przez dwa lata Kornel pozostał jeszcze w Stryju, skończył tam pierwszą klasę gimnazjalną, zarabiał na swoje utrzymanie korepetycjami. Potem przeniósł się do Przemyśla, gdzie mieszkał u swych krewnych i kończył drugą klasę gimnazjalną. W latach 1898-1903 uczęszczał do IV Gimnazjum im. Jana Długosza we Lwowie. Wynajmował skromną kwatery u lwowskiego asenizatora i hycła Siegla na Kleparowie.

Mając 14 lat zaczął pisać wiersze. Ich pierwszym recenzentem był Leopold Staff. Pierwsze wiersze opublikował w lwowskim dzienniku Słowo Polskie mając 16 lat. Od 1904 roku był członkiem redakcji tego dziennika i recenzentem teatralnym. Studiował polonistykę i romanistykę na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1908-1910 kontynuował studia romanistyczne na Sorbonie w Paryżu. W 1910 r. poznał we Lwowie studentkę Uniwersytetu Lwowskiego Emilię Bażeńską, która zaprosiła go do Burbiszek na Litwie, majątku swego brata Michała Bażeńskiego. Makuszyński poznał okolicę, dwór i dobrze utrzymany majątek. Po roku narzeczeństwa w 1910 r. Emilia i Kornel pobrali się w Warszawie. Makuszyński w latach 1913-1914 mieszkał w Burbiszkach. Rozkochany w architekturze zakopiańskiej, przywiózł nawet spod Tatr domek i postawił go w parku dworskim. Tutaj zastała go I wojna światowa, jako wrogię Rosji obywatela austriackiego aresztowano go i internowano wraz z żoną w głąb Rosji. We wrześniu 1914 r. Makuszyńscy wyjechali do Kostromy. Dzięki staraniom szwagra Michała Bażeńskiego, a także pomocy aktorów Stanisławy Wysockiej i Juliusza Osterwy, zwolniono ich z internowania i pozwolono w 1915 r. zamieszkać w Kijowie, gdzie pisarz został prezesem Związku Literatów i Dziennikarzy Polskich oraz kierownikiem literackim Teatru Polskiego. W okresie kijowskim powstały jego pierwsze powieści.

W 1918 roku Makuszyński osiadł w Warszawie. Pisywał humoreski i felietony. Najpopularniejsze są jednak jego utwory dla dzieci i młodzieży. Napisał m.in. "O dwóch takich, co ukradli księżyc" (1928, ekranizacja 1962 w reżyserii Jana Batorego), "Przyjaciel wesołego diabła" (1930, ekranizacja w reżyserii Jerzego Łukaszewicza w 1986 roku), "Panna z mokrą głową" (1933, ekranizacja w reżyserii Kazimierza Tarnasa w 1994 roku), "120 przygód Koziołka Matołka" (1933, wspólnie z rysownikiem Marianem Walentynowiczem), "Awantura o Basię" (1937, ekranizacja w reżyserii Marii Kaniewskiej w 1959 roku), "Szatan z siódmej klasy" (1937, ekranizacja w reżyserii Marii Kaniewskiej w 1960 roku, w reżyserii Kazimierza Tarnasa w 2006 roku), "Szaletństwa panny Ewy" (1957, ekranizacja w reżyserii Kazimierza Tarnasa w 1984 roku).

Makuszyński jest też autorem powieści o życiu cyganerii artystycznej: "Perły i wieprze" (1915) oraz "Po mlecznej drodze" (1917).

Po śmierci żony Kornel Makuszyński zerwał związki z Litwą, nigdy więcej już tam nie pojechał. 30 sierpnia 1927 r. Makuszyński ożenił się powtórnie ze śpiewaczką Janiną Gluzińską (córką profesora medycyny Uniwersytetu Lwowskiego Antoniego Gluzińskiego). Od 1929 był hon-

Kornel Makuszyński urodził się 8 stycznia 1884 roku w Stryju. Był jedynym synem, a siódmym z kolei dzieckiem Julii z Ogonowskich i Edwarda Makuszyńskiego, emerytowanego podówczas pułkownika wojsk austriackich, pisarza gminnego kancelarii urzędu w Brzozowej koło Krosna, urzędnika galicyjskiego. Ojciec osierocił rodzinę, gdy Kornel miał lat 10. Przez dwa lata Kornel pozostał jeszcze w Stryju, skończył tam pierwszą klasę gimnazjalną, zarabiał na swoje utrzymanie korepetycjami. Potem przeniósł się do Przemyśla, gdzie mieszkał u swych krewnych i kończył drugą klasę gimnazjalną. W latach 1898-1903 uczęszczał do IV Gimnazjum im. Jana Długosza we Lwowie. Wynajmował skromną kwatery u lwowskiego asenizatora i hycła Siegla na Kleparowie.



Koperty FDC poświęcone bajkom Kornela Makuszyńskiego

orowym obywatelem Zakopanego. Podczas oblężenia Warszawy w 1939 r. niemiecka bomba trafiła kamienicę, w której mieszkali Makuszyńscy i zniszczyła jego rękopisy oraz zbiory sztuki; sam Makuszyński ocalał cudem, jednak stracił wszystko. Okupację niemiecką przeżył w Warszawie. Podczas powstania warszawskiego współpracował z prasą powstańczą, potem przez obóz w Pruszkowie dotarł do Krakowa i w listopadzie 1944 r. zamieszkał na stałe w Zakopanem.

Po 1945 r. objęty został zakazem publikacji i poddany szykanom. W Zakopanem żył w zapomnieniu; był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci minionej, wrogiej epoki - dwudziestolecia międzywojennego. Zajmował niewielkie mieszkanie i żył niedostatnio; żona udzielała lekcji muzyki. Człowiek sukcesu, jeden z najweselszych i najbardziej optymistycznych pisarzy dwudziestolecia międzywojennego zderzył się z nową, nieprzyjazną rzeczywistością. Był odsuwany, ponieważ - jak twierdzili ówcześni prominenci - miał, lub mógł mieć zły wpływ na powojenną młodzież. Zmarł 31 lipca 1953 roku. Został pochowany na Cmentarzu Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem. W mieście tym znajduje się też jego muzeum.

Tak oto przedstawia się w skrócie życiorys i twórczość tej barwnej postaci, jaką niewątpliwie był Kornel Makuszyński. Ze swojej strony z okazji Dnia Dziecka życzę wszystkim młodym kolekcjonerom dużo szczęścia, radości, pomysłowości oraz niewyczerpanej pasji kolekcjonowania przeróżnych rzeczy.

►Przemysław Reinfus

Piśmiennictwo:
- www.dzieje.pl
- pl.wikipedia.org

Czy na słońce czy na deszcz - eko parasol dobry jest!

„Bankier to ktoś, kto pożycza ci parasol, kiedy świeci słońce, ale chce go z powrotem w chwili, gdy zaczyna padać.”- napisał kiedyś Mark Twain. W Centrum Kultury 3 czerwca 2013 roku nie udało nam się złapać żadnego bankiera ale za to zgromadziliśmy cały ogrom parasoli i to nie były jakichś bo EKO. Wszystko w ramach XXIII Powiatowego Festiwalu Kultury, którego finał plastyczny miał miejsce w naszym dworze.

Jury w składzie: Iwona Skupińska, Magdalena Medyńska i Tomasz Sawicki oceniło prawdziwy deszcz prac, jakie wpłynęły na konkurs „Eko-parasol”. Po burzliwej (jak przystało na tematykę) naradzie przyznano nagrody następującym twórcom:

Pierwsze miejsce zdobyły dwie osoby: Gabriela Maślisz (Szkoła Podstawowa w Jeżówce) oraz Jakub Kędzior (Gimnazjum w Bolesławiu). Tak było i przy miejscu drugim, nagrodzono Wiktorię Wilk (Szkoła Podstawowa w Bolesławiu) oraz Wiktorię Kluza (Zespół Szkół w Zarzeczcu). Trzecią nagrodą uhonorowano: Michała Furmańskiego (Szkoła Podstawowa w Bolesławiu) i Jakuba Bartosza Wójcika (Szkoła Podstawowa w Jeżówce).

Wyróżniono prace takich autorów jak: Natalia Kwiecińska (Szkoła Podstawowa w Bolesławiu), Natalia Muzyk (Szkoła Podstawowa nr 4 w Olkuszu), Klara Liszka (Szkoła Podstawowa nr 9 w Olkuszu), Anna Wójcik (Liceum Ogólnokształcące nr 2 w Olkuszu), Weronika Bałazy (GOK Klucze), Dominika Masłowska (Szkoła Podstawowa w Bolesławiu), Natalia Warwas (Szkoła Podstawowa w Bolesławiu), Anna Mirek (Szkoła Podstawowa w Bolesławiu), Katarzyna Tomsia (Szkoła Podstawowa nr 4 w Olkuszu), Natalia Meus (Gimnazjum w Bolesławiu),

Zuzanna Jarkiewicz (GOK Klucze), Weronika Gołąb (Szkoła Podstawowa w Bolesławiu), Edyta Dybich (Zespół Szkół w Jangrocie), Izabela Gurgul (Zespół Szkół w Jangrocie), Dominika Kowal (Zespół Szkół w Jangrocie), Nikolina Czart (Zespół Szkół w Jangrocie).

-Parasole są przepiękne! Będą zdobiły nasze festyny. Zobaczymy je – jako dekorację sceny podczas Święta Gminy Bolesław -22 czerwca...- powiedziała dyrektor Centrum Kultury Barbara Rzońca.

►► Beata Bazan-Bagrowska



Poetyckie paki

Wiosna w pełnym rozkwicie. Także ta poetycka.

Widać to było i słysząc 24 maja w naszym bolesławskim dworze, gdzie odbył się jubileuszowy bo XXXV finał bolesławskiej Wiosny Poetyckiej.

W kategorii młodzieżowej najbardziej przyjmujący wiersz stworzyła Gabriela Bień z Olkusza, drugą nagrodę wypisała Monika Kocjan z Krzykawy, trzecią Adrian Dachowski z Olkusza.

Wyróżniono: Mateusza Januszka z Podlipia, Katarzynę Rychlińską z Klucza, Agnieszkę Walczak z Bukowna.

Kategoria dorosłych przyniosła cały bukiet pięknych wiosennych wierszy.

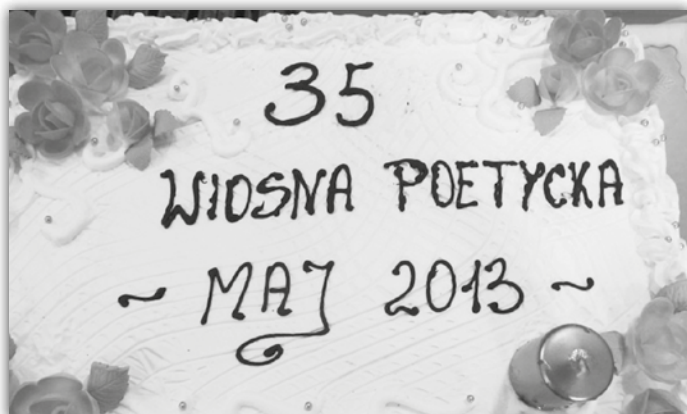
Pierwszą nagrodę przyznano Protazemu Cebo z Bukowna, drugą Danielowi Galusowi z Czatachowej, trzecią Irenie Krzywieckiej z Bukowna.

Wyróżnieniami doceniono także poezję: Klary Marzec z Międzygórza, Adama Bolesława Wierzbickiego z Dłużka, Małgorzaty Ścisłowskiej i Barbary Pomiernej ze Sławkowa.

Serdecznie gratulujemy!

Przybyłych gości uraczono wystawą malarstwa Jadwigi Wade-lik, koncertem Kaji Kossowskiej, fraszkami Dony Dowojno oraz wspaniałym jubileuszowym tortem.

►► BBB



DZIEŃ RODZINY W PRZEDSZKOLU W LASKACH



„CO RODZINKA TO RODZINKA,
WAŻNA Z NIMI KAŻDA CHWILKA.
MAMA, TATA, BRAT CZY SIOSTRA,
KAŻDA CHWILA JEST RADOSNA...”

22 maja 2013 roku w godzinach popołudniowych odbył się w naszym przedszkolu Dzień Rodziny. Świątowali wszyscy: mamusie, tatusiowie oraz dzieci. Uroczystość tę uatrakcyjnił nam Klaun Dyzio i jego przyjaciółka Andzia. Dzieci z wielką niecierpliwością czekały na ten dzień.

Gości przywitała pani Dyrektor, a przedszkolaki podziękowały Rodzicom piosenką i wierszem, następnie wręczyły prezenty, które przygotowały podczas zajęć. Po części oficjalnej rozpoczęła się długo wyczekiwana zabawa z Klaunem Dyzio i Andzię. Rodzice i dzieci uczestniczyli w różnych konkursach ze słodkimi nagrodami. Największą popularnością cieszył się konkurs przeciągania liny, a najśmieszniejszym konkursem okazał się wyścig w wielkich „gaciach”. Ponadto dzieci łowiły rybki, ścigały się na doniczkach i w tunelu. Starali się też złapać gigantyczne bańki mydlane, które puszczała Andzia. Klaun Dyzio przygotował dla dzieci niespodziankę – watę cukrową, a także wyczarował dla nich zwierzątka z balonów. Andzia zamieniła nasze przedszkolaki w motylki, piratów, tygrysy malując im buzie specjalnymi kredkami. Zabaw nie było końca. Dzieci mogły poskakać na dmuchanych zamkach, przywiezionych przez Dyzia. Całą imprezę uświetliła nam muzyka i zapach

kiełbasek pieczonych na ognisku. Wszyscy też częstowali się słodyczami i ciastem upieczonym przez mamusie. Po tak licznych atrakcjach każdy przedszkolak wrócił do domu pełen wrażeń i słodkich prezentów. Mam nadzieję, że Klaun Dyzio jeszcze kiedyś nas odwiedzi, będziemy za nim tęsknić!

Tego rodzaju zabawy pełnią bardzo ważną rolę w integracji środowiska społecznego. Rodzice mają możliwość poznania się nawzajem, dzieci mogą w bezpiecznym otoczeniu bawić się i nawiązywać przyjaźnie z rówieśnikami.

W imieniu Dyrektora i wszystkich pracowników przedszkola jeszcze raz składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy pomogli nam zorganizować tę uroczystość: Rodzicom i Sponsorom, którzy wsparli tę uroczystość finansowo bądź w formie słodyczy.

► Beata Czerniak
► Ewa Czerniak

PODZIĘKOWANIE

"Czasem wdzięczność trudno jest ubrać w słowa ...
Wtedy proste - dziękujemy - zawiera wszystko co chcemy wyrazić."

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
dla:

ZAKŁADU PRODUKCYJNO – USŁUGOWEGO
„TEPOL S. C.”
ZAKŁADU PRZETWÓRSTWA TWORZYW SZTUCZNYCH
„INGREMIO – PESZEL”
BRANŻOWEGO MIĘDZYZAKŁADOWEGO ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO „SZKŁO” DELEGATURA SEKURIT
HURTOWNI ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH „KAWON”
PAŃSTWA GRAŻYNY I MIROSŁAWA SIKORÓW
SKLEP SPOŻYWCZY PANA KRZYSZTOFA BIENIA
SKLEP SPOŻYWCZY PANA PAWŁA OSOWSKIEGO
za ufundowanie słodyczy i wsparcie finansowe uroczystości
Dnia Rodziny składa Dyrektor, Grono Pedagogiczne i Przedszkolaki z Zespołu Przedszkolno – Szkolnego w Laskach

BOLESŁAWSKIE
PREZENTACJE
gminaboleslaw.pl

Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

Kolportowany na terenie sołectw:

Bolesław, Hutki, Kolonia, Krązek, Krze, Krzykawka, Krzykawa, Laski, Małobądz, Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy.

Wydawca: Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu

Adres redakcji: ul. Główna 55, tel. (32) 642 40 73,

e-mail: boleslawskie.prezentacje@wp.pl



Redaktor Naczelny: Beata Bazan-Bagrowska.

Zespół redakcyjny: Józef Liszka, Halina Makowska

Sekretarz redakcji: Katarzyna Kocjan

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów od Czytelników oraz zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i objętości nadesłanych tekstów.

Opracowanie graficzne i skład: Sebastian Bielecki

Druk: F.H.U. Alias Robert Leniartek, 43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8

tel: (32) 225 50 10, e-mail: biuro@aliasprint.pl, www.aliasprint.pl

Nakład: 1200 egz.

Dworskie nuty rozdane!

Po raz 25 w bolesławskim dworze odbył się Konkurs Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. O trofeum w postaci dworskiej nuty walczyło 32 wokalistów w trzech kategoriach wiekowych.

Nad przebiegiem konkursu czuwała komisja konkursowa w składzie: Magdalena Kajda, Andrzej Jasica i Tadeusz Kańczuga. Po wysłuchaniu wszystkich wykonań jury przyznało następujące lokaty:

Kategoria klas I-III:

- 1 miejsce – Sonia Polak (MOK Bukowno, opiekun: Agnieszka Rosa)
- 2 miejsce – Iwona Krzystanek (CK Bolesław, opiekun: Iwona Pilarz)
- 3 miejsce – Rozalia Dessauer (Ognisko Muzyczne Żaczek, opiekun: Dorota Stachowicz – Mączka)

Wyróżnienie:

- Magdalena Urbańska (MOK Bukowno, opiekun: Agnieszka Rosa)
- Małgorzata Ryter (MOK Bukowno, opiekun: Agnieszka Rosa)
- Aleksandra Hacia (CK Bolesław, opiekun: Iwona Pilarz)

Kategoria klas IV – VI:



- 1 miejsce – Martyna Krawczyk (Ognisko Muzyczne Żaczek, opiekun: Dorota Stachowicz – Mączka)

- 2 miejsce – Olga Michalik (Ognisko Muzyczne Żaczek, opiekun: Dorota Stachowicz – Mączka)

- 3 miejsce – Aleksandra Radko (Ognisko Muzyczne Żaczek, opiekun: Dorota Stachowicz – Mączka)

- 3 miejsce – Weronika Kajda (Szkoła Podstawowa w Bolesławiu, opiekun: Joanna Pietrasiewicz)

Wyróżnienie:

- Gabriel Pawełczyk (CK Bolesław, opiekun: Iwona Pilarz)

Kategoria gimnazjum:

- 1 miejsce – Izabela Byczek (Ognisko Muzyczne Żaczek, opiekun: Dorota Stachowicz – Mączka)

- 1 miejsce – Aleksandra Duda (MOK Bukowno, opiekun: Agnieszka Rosa)

- 2 miejsca nie przyznano

- 3 miejsce – Alicja Polakiewicz (Ognisko Muzyczne Żaczek, opiekun: Dorota Stachowicz – Mączka)

Wyróżnienie:

- Patrycja Piekoszewska (Zespół Szkół Krzykawa, opiekun: Beata Probiez)

- Joanna Ledeman (Studio Artystyczne Efendi Clue filia Bukowno, opiekun: Agnieszka Rosa)

- Gabriela Domańska (MOK Bukowno, opiekun: Agnieszka Rosa).

Wymienieni uczestnicy otrzymali nagrody i dyplomy, wręczone przez Dyrektora Centrum, Barbarę Rzońca. Serdecznie gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach, organizowanych przez Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu.

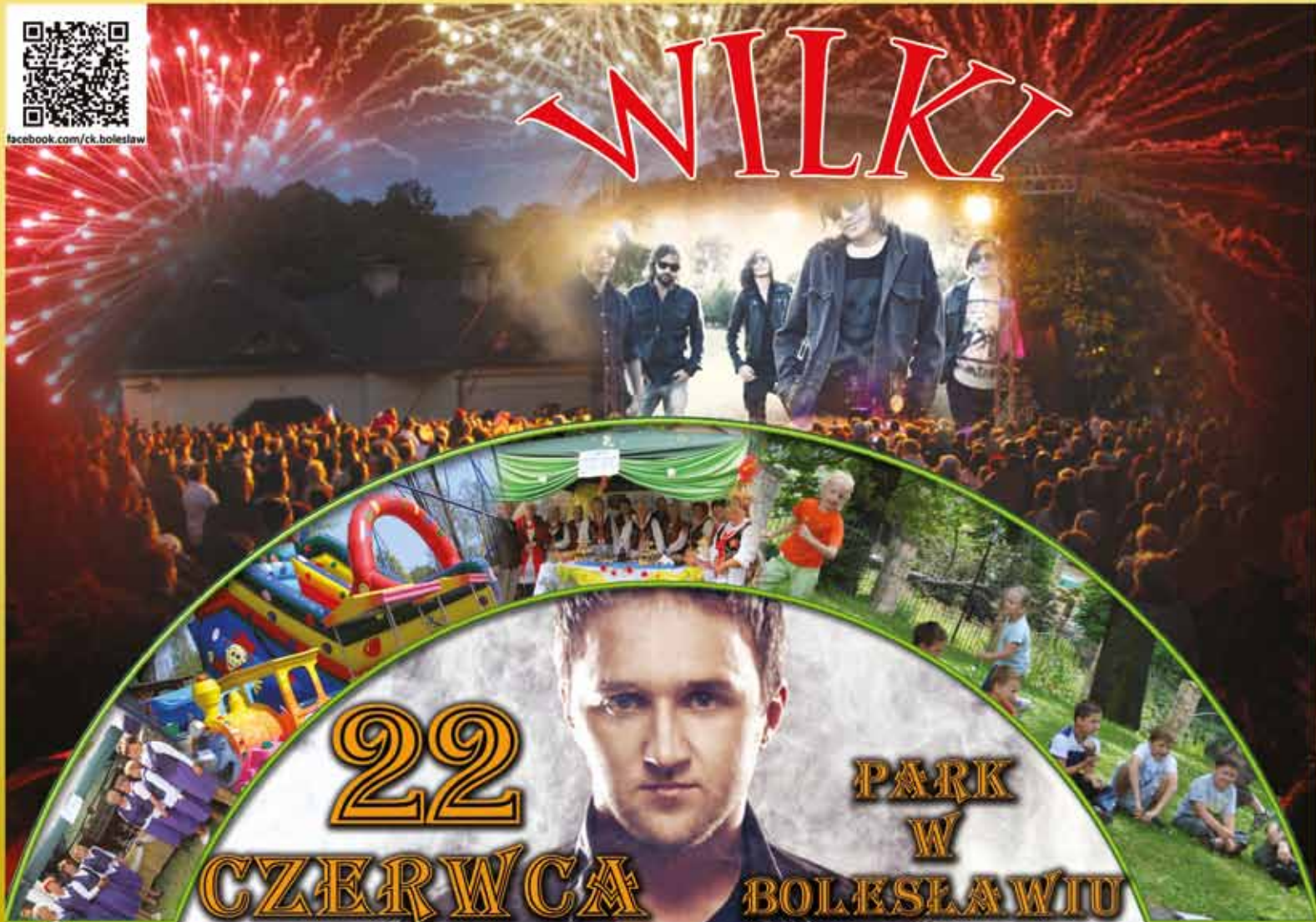
►Katarzyna Kocjan





facebook.com/ck.boleslaw

WILKI



22 CZERWCA

PARK W BOLESŁAWIU

ŚWIĘTO GMINY BOLESŁAW

W PROGRAMIE:

- 15.00 - KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ ZGH "BOLESŁAW" W BUKOWNIE
- 15.30 - UROCZyste OTWARCIE ŚWIĘTA GMINY PRZEZ WÓJTA GMINY BOLESŁAW
- WRĘCZENIE NAGRÓD: DYKTANDO "O PIÓRO WÓJTA GMINY BOLESŁAW"
ORAZ ZA SZCZEGÓLNE OSIĄGNIĘCIA PROMUJĄCE GMINĘ BOLESŁAW
- 16.00 - WYSTĘP LAUREATÓW XXV KONKURSU PIOSENKI DZIECIĘCEJ
I MŁODZIEŻOWEJ "O DWORSKĄ NUTĘ"
- 16.30 - WYSTĘPY UCZNIÓW SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH Z BOLESŁAWIA,
KRZYKAWY I PODLIPIA
- 17.30 - WYSTĘPY KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH BOLESŁAW-HUTKI, PODLIPIE
- 18.00 - CHÓR KANTARE Z CENTRUM KULTURY
- 18.15 - WYSTĘP ZESPOŁU "LEVEL UP"
- 18.45 - ZUMBA BASIC - W RYTM TANECZNYCH ĆWICZEŃ PORYWA AGNIESZKA KAROŃ
- 19.15 - MATEUSZ MIJAŁ - TWÓRCA HITÓW WAKACJI 2012,
"WINNY", "COŚ NA PÓŹNIEJ", "GÓRALECZKA"

21.00 - KONCERT ZESPOŁU WILKI

22.15 - OGNIE SZTUCZNE

22.30 - DYSKOTEKA POD GWIAZDAMI

PROWADZENIE:

"GENO" EUGENIUSZ WITEK -
PREZENTER TELEWIZJI TVS

ORGANIZATORZY:



PATRONI MEDIALNI:

TVP KRAKÓW
OLKUSZANIN.PL

Olkuski Przegląd

Wiadomości
Najświeższe informacje
www.wiadomosciolkuskie.pl

OLKUSZ TV
BOLESŁAWSKIE
PREZENTACJE

SPONSORZY:



IMPREZY TOWARZYSZĄCE: WESOŁE MIASTECZKO, OBSŁUGA GASTRONOMICZNA, KIERMASZE I STOISKA